

POLSKI KOŚCIÓŁ W DUBNIE

Spółeczny Komitet Pomocy Kościołowi w Dubnie, obw. Równe, istnieje już blisko 4 lata. Powstał on w Janowie Lubelskim z inicjatywy emerytowanego leśnika dra Jerzego Piotrowskiego. Po półtorarocznej działalności, wskutek śmierci jego przewodniczącego, zarząd komitetu został przeniesiony do Rzeszowa. Pracą komitetu kieruje obecnie emerytowany nauczyciel akademicki Politechniki Rzeszowskiej dr Władysław Grzebyk, który będąc synem osadnika wojskowego z poddubińskiej osady Bortnica, dzięki gromadzonym od lat adresom swoich współrodaków, ma możliwość dotarcia do ludzi związanych emocjonalnie z dawnym Wołyniem i zmobilizowania ich do składania datków na restaurację kościoła w Dubnie.



Msza święta w nowo oddanym prezbiterium Kościoła Farnego w Dubnie w dniu 22 września 1997 r.

Przewodniczy biskup pomocniczy Arch. Lwowskiej ks. Marcján Trofimiak

Kościół Farny pod wezwaniem świętego Jana Nepomucena został odzyskany około 5 lat temu, bez żadnego wyposażenia liturgicznego, na dodatek, z przeciekającym dachem, z zawilgoconymi murami i z dokonanymi dla celów szkoły sportowej przeróbkami. Nie było stałego proboszcza, tylko dojeżdżający z Krzemieńca ks. Tadeusz Bernat.

Dzięki zebranym przez Społeczny Komitet funduszom i darom rzeczowym, które napływały dosłownie z całego świata, zostały wykonane następujące prace: pokryto nową blachą dach wraz z częściową wymianą konstrukcji drewnianej, zakupiono dzwon, organy elektryczne, dużą ilość sprzętu liturgicznego i szat liturgicznych, a co najważniejsze dokonano gruntownego

remontu prezbiterium oraz wyposażono go w ołtarz, ambonkę, podium pod tabernakulum i balaski. Zostało też wyremontowane, a właściwie gruntownie przebudowane, przykościelne pomieszczenie, które stanowi obecnie mieszkanie stałego już od ponad roku proboszcza ks. Tadeusza Bernata. Tenże kapłan umiejętnie wykorzystuje przekazywane mu przez komitet fundusze

oraz wkładając olbrzymią ilość własnej pracy organizacyjnej i fizycznej dokonał niemal cudu. Nie pomniejszam przez to wcale zasług jego poprzednika, który działał w trzech parafiach w Krzemieńcu, Dubnie i Szumsku, gdzie jest również zaangażowany w budowę kościoła.

Działalność naszego Społecznego Komitetu nie ogranicza się do przekazywania funduszy na remont kościoła. Od trzech

lat, organizowane są na dzień patrona parafii Św. Jana Nepomucena, przypadający 21 maja, pielgrzymki do Dubna, w których niejednokrotnie biorą udział również zagraniczni uczestnicy. Przy okazji zwiedzamy bliższe i dalsze rejony dawnych kresów, np. w tym roku zapędziliśmy się aż do Kamieńca Podolskiego.

Pragnę tutaj zasygnalizować szerszy problem związany z odradzającymi się parafiami rzymsko-katolickimi na dawnych kresach wschodnich. Nie posiadam dokładnych danych lecz wiadomo mi, że istnieje na samej tylko Ukrainie grubo ponad 500 tychże parafii. W wielu z nich zachowały się resztki świątyń, w innych pozostały ruiny lub puste place. Garstki polskiej ludności zdecydowanie nie stać na odbudowę lub pobudowanie od nowa Domów Bożych. Pewna pomoc ze strony Kościoła i Wspólnoty Polskiej jest widoczna i nagłaśniana (np. odbudowa kościoła w Żółkwi), co nie zmienia ogólnej sytuacji, że większość parafii pozbawiona jest odczuwalnego wsparcia. Nieliczne są dające się zliczyć na palcach jednej ręki, komitety pomocy konkretnym parafianom. Ich działalność oparta na społecznym zaangażowaniu kilku osób na pewno nie rozwiązuje sprawy, nawet tam, gdzie one istnieją. Wyczerpuje się bowiem energia organizatorów oraz ofiarność ludzka. Nieublagany upływ czasu sieje spustoszenie w szeregach jednych i drugich.

Słyszałem o istniejącej przy Prymasie Polski, Fundacji Pomocy Kościołowi na Wschodzie, jednak dotąd nie miałem okazji zetknąć się z jej Działaniem. Mam więc pomysł, aby włączyć istniejące już Komitety Pomocy konkretnym parafiom w działalność tej Fundacji, powołując, gdzie się tylko da, nowe komitety pomocy. Chodzi o to, że ludzie dużo chętniej wesprą finansowo „swój” kościół i „swoją” parafię, niż ogólnie Kościół na Wschodzie. Fundacja gwarantuje przekazywanie darów tym

parafiom, do których są one skierowane, przejęła by na swoje barki organizacje zbiorów, rozsyłanie apeli, podziękowań itp., gdyż dysponować powinna zapleczem ludzkim działającym nie tylko społecznie i co najważniejsze byłaby wspierana autorytetem Kościoła.

Działające obecnie nieliczne, rozproszone Komitety Pomocy na pewno chętnie włączyłyby się w działalność Fundacji. Bowiem bez dobrze zorganizowanej pomocy Kościołowi na Wschodzie, nie tylko ze strony dawnych kresowian ale całej społeczności katolickiej w Polsce na pewno nie uda się wydatnie pomóc tym setkom odradzających się wspólnot za naszą wschodnią granicą.

Społeczny Komitet Pomocy

Kościółowi w Dubnie ob. Równie

adres: ul. Mieczysława 12, 35-604 Rzeszów

tel. (0-17) 857-52-98

konto bankowe: BDK II/o Rzeszów

10701526-191926-2221-0100